

## nagrody wyśpiewane po słowiańsku

2012-05-21



**Piękne głosy, ciekawy repertuar, sugestywne interpretacje – jurorzy XI Konkursu Piosenki Słowiańskiej mieli kłopot z wyborem laureatów. Pierwszą nagrodę przyznali ex aequo bohemistce Kamili Konopczak z Uniwersytetu Wrocławskiego i Patrycji Koziół, sławistce z Uniwersytetu Opolskiego.**

18 maja w wypełnionym po brzegu Oratorium Marianum wystąpili finaliści XI Konkursu Piosenki Słowiańskiej, organizowanego przez Instytut Filologii Słowiańskiej UWr. W tym roku uczestnicy musieli śpiewać nie tylko w jednym ze słowiańskich języków, ale i na temat, czyli o miłości.

Poza konkursem wystąpiły znakomite lwowskie bandurzystki, które gościły na Uniwersytecie Wrocławskim z okazji Dnia Uniwersytetu im. Iwana Franki, oraz gitarzyści z Czech. Czesi grali, śpiewali po czesku i rosyjsku, a na bis brawurowo wykonali „Katuszę” w wersji ... niemieckiej.

Dr Irina Kabyszewa, wieloletnia jurorka konkursu, występująca w tym roku wyjątkowo w roli obserwatora, stwierdziła, że tak trudnego zadania jury nie miało nigdy wcześniej.

Wszyscy finaliści śpiewali pięknie, interpretowali tekst sugestywnie i byli doskonali językowo.

W tej sytuacji I nagrodę jury przyznało ex aequo studentce bohemistki Kamili Konopczak (UWr) i Patrycji Koziół, sławistce z Uniwersytetu Opolskiego. Kamila zaskoczyła pomysłem: wykonała po czesku słynnego bluesa „Georgia on My Mind”. Na fortepianie akompaniował jej Stanisław Marinczenko. Patrycja rozpoczęła od odśpiewania w czystej piosenki mecedońskiej „Zajdi, zajdi jasno sonce”, a potem płynnie przeszła do serbskiego „Djurdjevdan” z muzyką w tle. Obie laureatki wyjadą na wycieczki zagraniczne.

II nagrodę – recital, który zorganizuje Wydział Kultury Urzędu Miejskiego – wyśpiewało trio naszych rusycystek: Renata Nowak, Klaudia Wyglądacz i Gabriela Kwarta.

III nagroda – komplet słowników od dyrekcji Instytutu Filologii Słowiańskiej UWr – znajdzie się na półce u Adrianny Niewolańskiej, studentki II roku kultury śródziemnomorskiej UWr. Adrianna wykonała po serbsku piosenkę „Czaroban”. Jury doceniło jej osobowość sceniczną.

– O takiej nagrodzie marzyłam – mówiła szczęśliwa laureatka nagrody specjalnej Rektora Uniwersytetu Wrocławskiego, rusycystka Magdalena Makiela z Instytutu Filologii Słowiańskiej. Za piękną, liryczną interpretacją utworu „Bielaja noc” pojedzie na semestralne studia na wybrany rosyjski uniwersytet (do Kaliningradu, Moskwy lub Tomsku).



Publiczność podbił zespół „Zora”. Studentki z różnych katowickich uczelni z wdziękiem i prawdziwym profesjonalizmem wykonały a capella ludową pieśń serbską „Krca, krca nova Kola”.

Ponadto wyróżnienia ufundowane przez sponsorów otrzymali: Natalia Ciołka, Małgorzata Gatlik, Tatiana Płaskoń i Marek Tutka za łemkowską pieśń ludową cOj wersze mij, wersze”, zespół wrocławskich ukrainistów „Kyivstar” za ukraiński hit minionego lata „Sexualna” oraz Wiktor Złotnicki i Marek Leszkiewicz za muzyczną opowieść o miłości dzwonnika Quasimodo do pięknej cyganki Esmeraldy.

Z Oratorium Marianum uczestnicy konkursu, publiczność, jurorzy i fundatorzy nagród przenieśli się do Ogrodu Botanicznego, gdzie śpiewy trwały do północy.

Do zobaczenia za rok!



WZ/MPL

Na zdjęciach:

1. Kamila Konopczak, laureatka I nagrody
2. Wiktor Złotnicki i Marek Leszkiewicz wykonują „Esmeraldę”
3. Faworytki publiczności – zespół Zora z Katowic
4. Gościnny występ lwowskich bandurzystek